

Karol Szymanowski - Symphonies Nos 1 & 2 (1988)

Written by bluesever

Monday, 26 October 2009 14:22 - Last Updated Saturday, 24 May 2014 15:22

Karol Szymanowski - Symphonies Nos 1 & 2 (1988)



01. *Symphony no. 1 in F minor, Op. 15* - 1. *Allegro moderato* [0:11:03.22] 02. *Symphony no. 1 in F minor, Op. 15* - 2. *Finale* [0:09:33.53] 03. *Symphony No 2 in B flat major, Op. 19* - 1. *Allegro moderato. Grazioso* [0:13:20.00] 04. *Symphony No 2 in B flat major, Op. 19* - 2. *Lento* [0:12:01.45] 05. *Symphony No 2 in B flat major, Op. 19* - 3. *Fuga* [0:08:57.27]

Polish State Philharmonic Katowice Karol Stryja (Conductor)

Symphony No. 1 op. 15 (1906-07), although it grew out of the Straussian model (and is at times close to Wagner and Scriabin, has some original and bold moments. However, Szymanowski regarded it as an unsuccessful composition. Originally in three movements, it was finally performed – only once, on 26 March 1909, at the Warsaw Philharmonia, conducted by Fitelberg – as a two-part composition (Allegro pathetique, Allegretto), and then withdrawn by the composer. He did intend to do further work on it in the following years. Even though the first movement clearly contains ideas superior to the Concert Overture, Szymanowski disliked that Symphony even while he was writing it. “It will turn out to be some sort of contrapuntal-harmonic-orchestral monster,” – he fumed in a letter to A. Klechniowska dated 11 July 1906. --- karolszymanowski.pl

Szymanowski's Symphony No. 2 in B flat major, Op. 19 was first performed on April 7, 1911, in Warsaw, under the direction of Grzegorz Fitelberg. The piece was much more successful with both the public and critics than Szymanowski's First Symphony had been two years earlier, and, along with the Second Piano Sonata, it gave the composer his first real exposure in Europe.

Written by bluesever

Monday, 26 October 2009 14:22 - Last Updated Saturday, 24 May 2014 15:22

Szymanowski composed the Second Symphony when he was beginning to escape the aesthetic hold of German culture; he would never again write a symphony in the traditional sense. Nevertheless, like all of his works up to the beginning of the First World War, it is infused with the language of German romanticism. Szymanowski's treatment of form is similar to that of Reger's, and his harmonic and melodic palettes are colored after Wagner and Richard Strauss. The orchestral sound is usually dense, as are the occasional polyphonic sections.

The first movement begins unconventionally, with a violin solo immediately stating the main theme; filled with expressive leaps and chromatic inflections, it immediately conjures the memory of Wagner. This sensual movement is filled with sweeping harp glissandi that, were it not for the harmonic background, would remind one of Debussy. The leaping, passionate main theme does not submit comfortably to the contrapuntal treatment Szymanowski puts it through in the development section; it seems much better suited to the variation process it undergoes in the second movement. The development climaxes over an extended pedal, building tension until the arrival of the recapitulation, in which there is a reprise of the developmental climax.

The second movement is a theme with variations that takes the place of the two central movements in the traditional symphony. On examination, the variations form into two groups that suggest, in turn, a slow movement and a scherzo. Szymanowski's variations are of the developing type, subjecting the theme to metamorphoses as might Brahms or Richard Strauss. The scherzo has three sections, the first of which is based on the theme of the preceding variations, the second on the main theme of the first movement, integrated with second-movement ideas.

The second movement moves without pause into the fugal finale, which has a non-fugal introduction. Material from earlier in the symphony informs each of the five fugue subjects. The counterpoint is so dense and deftly composed that one writer spoke of this movement as a "Dionysian orgy." ---John Palmer, Rovi

I Symfonia, która, choć wyrosła z wzorów straussowskich (a niekiedy bliska też Wagnerowi i Skriabinowi), nie pozbawiona jest momentów bardzo oryginalnych i śmiały. Szymanowski uznał ją jednak za kompozycję nieudaną; początkowo 3-częściowa, została ostatecznie wykonana — jedyny raz, 26 III 1909 w Filharmonii Warszawskiej pod batutą Fitelberga — w wersji 2-częściowej (Allegro pathétique, Allegretto), po czym kompozytor ją wycofał, jakkolwiek

Written by bluesever

Monday, 26 October 2009 14:22 - Last Updated Saturday, 24 May 2014 15:22

w następnych latach miał zamiar ją jeszcze przerabiać. Mimo że I część wyraźnie przewyższa w pomysłach Uwerturę koncertową, Szymanowski nie lubił tej Symfonii już w trakcie pisania („będzie to jakieś monstrum kontrapunktyczno-harmoniczno-orkiestrowe” — zżymał się w liście do A. Klechniowskiej 11 VII 1906). --- karolszymanowski.pl

2. Symfonia op. 19 uznawana jest za najwybitniejsze dzieło orkiestrowe wczesnego okresu twórczości Karola Szymanowskiego (lat 1899-1913) i jedno z najważniejszych w historii polskiej symfoniki. Razem z powstałą w tym samym czasie 2. Sonatą fortepianową zamyka pierwszy etap w kształtowaniu się techniki kompozytorskiej Szymanowskiego i antycypuje dojrzałą twórczość, w której wyraźnie obecny jest już indywidualny styl kompozytora.

Zamiar skomponowania 2. Symfonii zrodził się u Szymanowskiego zaraz po napisaniu pierwszej, z której nie był on zadowolony. Pierwsze szkice dzieła powstały w kwietniu 1909 roku, a szkic całości - we wrześniu tego samego roku. Orkiestracja kompozycji trwała do końca 1910 roku.

Prawykonanie 2. Symfonii odbyło się 7 kwietnia 1911 roku na koncercie benefisowym Fitelberga w Filharmonii Warszawskiej.

Kompozycja zbudowana jest z dwóch części, w których ramy włączone zostały cztery tradycyjne ogniva symfonii: I część to allegro sonatowe ze wstępem, a II część – temat z wariacjami, w którym zawarty został ustęp powolny (temat i pierwsze dwie wariacje), scherzo (scherzowa trzecia wariacja i kolejne dwie o charakterze gawota i menueta) oraz finał (ostatnia wariacja z fugą). Ponadto kompozytor scalił dzieło wspólnym materiałem motywicznym i tematycznym o podobnym klimacie emocjonalnym.

Sam kompozytor niezwykle wysoko cenił swoją 2.Symfonię. W liście z sierpnia 1911 roku do Zdzisława Jachimeckiego pisał:

"Jakże się cieszę, że ta 'Symfonia' na Panu takie wrażenie zrobiła, jak pragnąłem. Przyznam

Karol Szymanowski - Symphonies Nos 1 & 2 (1988)

Written by bluesever

Monday, 26 October 2009 14:22 - Last Updated Saturday, 24 May 2014 15:22

się szczerze, że jestem pod względem jej wartości nieco zarozumiały. Jakimś cudem chyba udało mi się w czasie pracy nad nią, nie ulec wszystkim pstrym mamilom uwodzącym 'młodych a niedoświadczonych' artystów i dać czyste a bezkompromisowe piękno, jak je osobiście rozumiem. Toteż w czasie wykonywania jej w Warszawie z radością zauważylem, iż niektórzy, więcej wrażliwi ludzie prawie z trudem oddychali tą czystą i zimną atmosferą, w której się wszystko dzieje tak jak powietrzem góra". --- Anna Iwanicka-Nijakowska, culture.pl

download: [uploaded](#) [yandex](#) [4shared](#) [mediafire](#) [solidfiles](#) [mega](#) [zalivalka](#) [filecloudio](#) [anonfiles](#)
[oboom](#)

[back](#)